

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI SPRAWIEDLIWOŚCI
I PRAW CZŁOWIEKA
(NR 58)**
- **KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH
(NR 51)**
z dnia 30 listopada 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 58)

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 51)

30 listopada 2016 r.

Komisje: Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Spraw Zagranicznych, obradujące pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, rozpatrzyły:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie potępienia systematycznego, masowego mordowania mniejszości religijnych przez tzw. ISIS/Daisz (druk nr 1039).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Dziedziczak** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ze współpracownikiem, **Piotr Ciećwierz** zastępca dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Piotr Babiński, Daniel Kędziński, Artur Kucharski, Dawid Ożóg** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Magdalena Klorek** oraz **Adam Niewęglowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Spraw Zagranicznych. Stwierdzam, że Komisje dysponują kworum niezbędnym do podejmowania uchwał. W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia mamy rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie potępienia systematycznego, masowego mordowania mniejszości religijnych przez tzw. ISIS. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisje zaaprobowwały zaproponowany porządek obrad. Sprzeciwu nie słyszę, a zatem przystępujemy do realizacji porządku obrad.

Bardzo serdecznie witam przybyłych na dzisiejsze posiedzenie przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Bardzo serdecznie witam pana ministra Jana Dziedziczaka, sekretarza stanu w MSZ. Bardzo serdecznie witam pana Piotra Ciećwierza, dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu. Witam serdecznie panie i panów posłów oraz przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Te powitania wygłaszam oczywiście w imieniu przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych i w imieniu własnym.

Drodzy państwo, przystępujemy do realizacji porządku obrad. Udzielę głosu przewodniczącemu podkomisji, panu posłowi Czarneckiemu, w celu przedstawienia owoców pracy podkomisji.

Poseł Przemysław Czarnecki (PiS):

Witam pana ministra. Witam państwa bardzo serdecznie. Podkomisja nadzwyczajna, po rozpatrzeniu komisyjnego projektu uchwały w sprawie potępienia systematycznego, masowego mordowania mniejszości religijnych przez tzw. ISIS/ Daisz na posiedzeniu w dniu 30 listopada 2016 r., przedstawia sprawozdanie o tym projekcie uchwały. Może przeczytam to, co udało się wypracować w czasie prac podkomisji. Chciałbym zaznaczyć, że to była... Czy jest taka potrzeba? Czyli, już tylko tytułem sprawozdania dodam, że wszelkie poprawki zostały przyjęte, bo atmosfera była pozytywna w odniesieniu do tego projektu uchwały. Zachęcam do dyskusji, jeżeli są jeszcze inne wątki i wnioski. Tyle tytułem wstępu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować panu przewodniczącemu za zaangażowanie w przygotowanie tej uchwały. Myślę, że ona wychodzi naprzeciw wszystkim oczekiwaniom. Warto podkreślić, że podczas prac podkomisji ten tekst został zgodnie wypracowany. Mam gorącą nadzieję, że również Komisje jednomyślnie zaakceptują ten tekst. Być może ktoś chciałby, żeby on brzmiał inaczej, ale na tym polega praca zbiorowa, że każdy z nas musi jednak ustąpić w pewnych kwestiach, żeby wypracować konsens. I wydaje się nam, że ten konsens został wypracowany. Czy pan minister Jan Dziedziczak chciałby się wypowiedzieć na temat tej uchwały?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jan Dziedziczak:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, w zasadzie wypowiedzieliśmy się wczoraj jako ministerstwo, jednak będziemy mieć jedną uwagę merytoryczną odnośnie do samej treści uchwały, ale już w trakcie obradowania. Chciałbym natomiast przedstawić państwu jedno z wielu działań naszej placówki.

Przykładowo, 24 listopada w Genewie odbyła się w Pałacu Narodów prezentacja książki polskiej prawniczki i działaczki pozarządowej Eweliny Ochab „Never again – Legal responses to a broken promise in the Middle East”, dotycząca zbrodni popełnianych w Syrii i Iraku, głównie na ludności chrześcijańskiej. Spotkanie zostało przygotowane przez organizację pozarządową ADF International, we współpracy ze stałym przedstawicielstwem Zakonu Kawalerów Maltańskich przy Biurze Narodów Zjednoczonych w Genewie.

Podczas spotkania głos zabrał zastępca stałego przedstawiciela pan Baruski, który wyraził poparcie dla tez przedstawionych w książce, między innymi w odniesieniu do odpowiedzialności stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ za reagowanie na sytuacje noszące znamiona ludobójstwa i konieczności przekazywania takich sytuacji pod osąd MTK oraz innych trybunałów powołanych ad hoc. Nawiązał do dziedzictwa autora Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa Rafała Lemkina, wskazując na potrzebę dostosowania do aktualnych wyzwań interpretowania przepisów konwencji. Zatem, oprócz tych przykładów, o których mówiliśmy wczoraj, kolejny, już z bieżącego miesiąca – sprzed niecałego tygodnia. Nasi dyplomaci zabierają głos i wspierają wszelkie działania biorące w obronę, między innymi, prześladowanych chrześcijan. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Czy pan minister chciałby podzielić się uwagą dotyczącą tekstu, czy dopiero w trakcie rozpatrywania poszczególnych akapitów?

Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziedziczak:

Szanowny panie przewodniczący, chyba nikogo nie dziwi – prawdopodobnie było to przeoczenie – że prosilibyśmy o rozważenie konsekwentnego używania zwrotu „tak zwane Państwo Islamskie”, zamiast „Państwo Islamskie”. To jest chyba dla nas wszystkich oczywiste. Jest to w podpunkcie trzecim – „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża głębokie zaniepokojenie faktem, iż dotychczasowa zbrodnicza działalność »Państwa Islamskiego«...”

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W dalszej formie to jest, natomiast, w pierwszym akapicie jest „pod nazwą”.

Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziedziczak:

Właśnie. Prosilibyśmy o konsekwentne używanie tego wszędzie...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. A ja miałbym pytanie do Biura Legislacyjnego, czy to było zamierzone, czy wymknęło się spod kontroli, że w pierwszym akapicie używamy sformułowania „pod nazwą Państwo Islamskie”, a już później, jak widzę, „tak zwane”.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, w naszej ocenie, to było zamierzone. Nie było takiej decyzji podkomisji, żeby posłużyć się zwrotem „znana pod nazwą Państwo Islamskie” w kolejnych

akapitach. Zostało utrzymane konsekwentnie posługiwanie się określeniem „tak zwane Państwo Islamskie”.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czyli, uwzględniając sugestię pana ministra, musielibyśmy przyjąć również w akapicie pierwszym „organizacja terrorystyczna, tak zwane Państwo Islamskie”. Czy tak miałyby to brzmieć? Panie ministrze, czy o to by chodziło?

Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziędziczak:

Ja korzystam z tego materiału, jaki otrzymałem od państwa, z sekretariatu, kilka godzin temu emailiem. Z tego, co widzę, w tej chwili jest już jakaś inna wersja. Przepraszamy, po prostu...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę przedłożyć tekst panu ministrowi.

Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziędziczak:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Może postąpimy w ten sposób. Przeczytam poszczególne akapity i jeżeli państwo będą mieć uwagi, a mam nadzieję, że już nie, ale...

Akapit pierwszy. „Od przeszło 10 lat salaficka organizacja terrorystyczna znana pod nazwą »Państwo Islamskie« sieje trwogę i zniszczenie na wyniszczonych wojną terenach Bliskiego Wschodu. Ofiarami jej zbrodniczej działalności są chrześcijanie i inne mniejszości religijne zamieszkujące te tereny od początków naszej ery. Bezmiaru tragedii mieszkańców Bliskiego Wschodu nie oddadzą żadne słowa ani liczby”.

Nikt nie zgłasza uwag do tego akapitu. Czy pan minister chciałby, żeby tu dokonać...? Nie. W porządku.

Przechodzimy do drugiego akapitu. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża głęboki hołd dla wszystkich ofiar tzw. Państwa Islamskiego oraz ofiar innych grup muzułmańskich radykałów i wzywa do poszanowania przez wszystkie strony konfliktu w Syrii i Iraku niezbywalnego prawa mniejszości religijnych i etnicznych do dalszego przebywania na terenach zwyczajowo zamieszkałych przez nie w przeszłości – w warunkach godności, równości i bezpieczeństwa oraz pełnego i swobodnego praktykowania religii, bez żadnego przymusu bądź dyskryminacji”. Do tego akapitu też nikt nie zgłasza uwag.

I kolejny, trzeci akapit. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża głębokie zaniepokojenie faktem, iż dotychczasowa zbrodnicza działalność tzw. Państwa Islamskiego oraz innych skrajnych grup islamskich, wymierzona w bliskowschodnią społeczność chrześcijańską i inne mniejszości religijne, nie spotkała się ze zdecydowaną reakcją społeczności międzynarodowej”. Nikt uwag nie zgłasza. Dziękuję.

Akapit czwarty. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej potępia i odrzuca taką interpretację islamu, która toruje drogę ekspansywnej ideologii legitymizującej eksterminację chrześcijan i innych mniejszości oraz jest odpowiedzialna za brutalny terror, który puka również do drzwi Europy”. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Adam Niewęłowski:

Szanowne Komisje, mamy pytanie, czy po wyrazie „mniejszości” nie było wolą podkomisji – to, po prostu, mogło umknąć w trakcie prac – dodanie wyrazu „religijnych”, ponieważ zazwyczaj tam, gdzie występuje zbitka wyrazów „chrześcijan i innych mniejszości” jest również „religijnych”. Jeżeli taka była wola, to Biuro oczywiście naniosłoby to w ostatecznym tekście sprawozdania Komisji, chyba że miałyby zostać tak, jak jest.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Mam zastrzeżenie i wątpliwość, czy w ogóle powinniśmy tym się zajmować. Przecież wiadomo, że islam jest nastawiony na eksterminację wszystkich innych religii. Dobrze,

już wiem, że pan cmoknął, ale, po co to. To jest niezwykle fałszywe, bo odrzucamy i potępiamy, kiedy to jest istotą islamu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani profesor, mówiliśmy o tym na posiedzeniu podkomisji. Jeżeli jednak chcemy, żeby ten tekst został przyjęty przez aklamację, to na tym to polega, że chcieliśmy wypracować konsens.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Dobrze. Mówię, że mam wątpliwość, ale oczywiście...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Norbert Obrycki (PO):

Panie przewodniczący, przepraszam, że na tym etapie, ale chciałbym zapytać, czy w pracach podkomisji stawiała kwestia nazwy. Czy nie nobilitujemy tak zwanego Państwa Islamskiego samym faktem, że używamy nazwy „Państwo Islamskie”, bo to ani państwo, ani islamskie, tak naprawdę. Fachowcy i think tanki rekomendują używanie skrótów ISIS albo Daisz, tak jak jest w tytule sprawozdania podkomisji, czyli „...mordowania mniejszości religijnych przez tzw. ISIS/Daisz”. Czy było to podnoszone? Czy konieczne jest użycie w tej uchwale takiego sformułowania jak „tzw. Państwo Islamskie”? Czy nie można tego sprowadzić do tego określenia, które jest używane w świecie Zachodu czy frankofońskim, a więc Daisz?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan przewodniczący podkomisji.

Poseł Przemysław Czarnecki (PiS):

Jako współautor tego tekstu, powiem, że jeżeli chodzi o terminologię, to zarówno ISIS, jak i Daisz, są to inne określenia (albo angielskojęzyczne, albo z arabskiego) „Państwa Islamskiego”. Wiem, że w języku polskim używa się skrótu PI w różnego rodzaju opracowaniach naukowych, ale to cały czas jest „Państwo Islamskie”. Dlatego, jest „tzw. Państwo Islamskie”. I dlatego użyłem akurat tego określenia – przyznaję, że ja jestem autorem większości urobku tej podkomisji – żeby to było jasne i żeby od początku było wiadomo, o kim mówimy, gdyż jest tam też wątek innych grup terrorystycznych, które akurat nie są związane z „Państwem Islamskim”. Uważałem, że warto było podkreślić, że chodzi akurat o tę organizację, która – jak wiadomo – ma stolicę w Rakka i jest odpowiedzialna za wszystko, co się tam dzieje. Uważam, że tutaj zamiennie możemy użyć określenia ISIS. Wolałem, żeby to było bardziej doprecyzowane.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja tylko jednym zdaniem do pana posła. Rozumiem to zastrzeżenie, że jakoś to nobilitujemy mówiąc o „Państwie Islamskim”, ale proszę zauważyć, że na początku wprowadzamy sformułowanie tak zwane Państwo Islamskie. I teraz jest kwestia tego rodzaju, czy będzie wiadomo, do kogo to jest adresowane, jeżeli pominiemy to sformułowanie. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Norbert Obrycki (PO):

Myślę, że tak zwanemu Państwu Islamskiemu zależy na tym, żeby nazywać go tak zwanym Państwem Islamskim. Im bardziej sprowadzimy to do tego międzynarodowego oryginalnego skrótu, jakim posługuje się Europa, tym będzie to lepsze. To jest jednak moje prywatne zdanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, panie pośle. To jaką ma pan propozycję?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Właśnie, żeby było Daisz.

Poseł Norbert Obrycki (PO):

Daisz lub ISIS.

Posel Krystyna Pawłowicz (PiS):

Pan poseł powiedział, że jest ugody i tak, jak zdecydujemy...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł Janusz Sanocki.

Posel Janusz Sanocki (niez.):

Nie, proszę państwa. Panie przewodniczący, szanowny panie pośle, jakieś Daisz w ogóle nic nie znaczy. Jest „Państwo Islamskie”, dokładnie wytłumaczone po polsku. To jest zrozumiałe. Niech sobie przetłumaczą ci, co chcą, na Daisz czy ISIS. Natomiast ja bym wykreślił wyraz „salaficka”, bo to też nic nie znaczy dla odbiorców polskojęzycznych, poza gronem specjalistów. Po prostu, „organizacja terrorystyczna znana pod nazwą »Państwo Islamskie«”... Przepraszam, niestety, ważne okoliczności mnie zatrzymały, niemniej jednak, gdyby wykreślić „salafickie”...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister Dziedziczak, a potem pan poseł.

Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziedziczak:

Jeśli mogę zasugerować państwu posłom, to dokładnie to samo, co słusznie powiedział pan poseł Czarnecki. Wydaje mi się, że wskazane byłoby, żeby jednak parlament polski używał polskiego zwrotu, czyli tak zwane Państwo Islamskie. Nie ma sensu używać zwrotów w języku angielskim czy arabskim. W końcu reprezentujemy polski parlament. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Proszę, pan poseł Świąćicki.

Posel Marcin Świąćicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mnie też się wydaje, żebyśmy pozostali przy polskim terminie, bo tamte są angielskie lub arabskie, ale – jak rozumiem z wyjaśnienia – oznaczają to samo. Natomiast, proponuję też przyjąć sugestię Biura Legislacyjnego, żeby w akapicie czwartym, po wyrazie „mniejszości”, dodać „religijnych”.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Barbara Bartuś.

Posel Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja bym chciała nawiązać do czwartego akapitu i zaproponować troszeczkę inne brzmienie, jeżeli byłoby można. „...toruje drogę ekspansywnej ideologii legitymizującej eksterminację chrześcijan oraz innych mniejszości religijnych i jest odpowiedzialna za brutalny terror...” itd. Czy takie sformułowanie nie byłoby właściwsze?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Chodzi o zmianę spójników... Na „religijnych” już jest zgoda. Zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego, dodamy „religijnych”...

Posel Barbara Bartuś (PiS):

Wydaje mi się, że wyraz „oraz”, czyli, chrześcijan przede wszystkim, ale też innych, w takim znaczeniu – „oraz innych”. Nie „i innych”, tylko „oraz”, czyli przede wszystkim chrześcijan, „i jest odpowiedzialna za”. Dlatego tę zmianę zaproponowałam.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czyli, „oraz” zamiast „i”, i później, po wyrazach „mniejszości religijnych”, również „i”. Nie ma sprzeciwu, żeby tak zrobić. To dobrze.

Przechodzimy do akapitu piątego. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzywa wszystkie strony konfliktu na Bliskim Wschodzie do zaprzestania działań wojennych, szczególnie tych, w których ofiarą pada ludność cywilna”. Nikt uwag nie zgłasza do akapitu piątego.

Przechodzimy do akapitu szóstego. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przesyła wyrazy głębokiego wsparcia dla bliskowschodnich mniejszości chrześcijańskich i innych mniejszości religijnych, które od wielu lat płacą obfitą daninę krwi za swoją niezłomną wiarę.

Nie możemy wyrazić naszej zgody na eksterminację społeczności zamieszkującej tereny Bliskiego Wschodu od dwóch tysięcy lat, a której liczebność w ciągu ostatniego stulecia zmniejszyła się z kilkudziesięciu procent do kilku procent. Działalność radykalnych grup islamskich nie tylko w Syrii i Iraku, ale również w innych krajach Bliskiego Wschodu oraz Afryki Północnej, wyczerpuje znamiona ludobójstwa, w związku z czym musi się spotkać z naszym zdecydowanym sprzeciwem”.

Posel Krystyna Pawłowicz (PiS):

Może zamiast „Nie możemy wyrazić” napisać „Nie wyrażamy zgody”. Możemy, nie możemy... Wiadomo, „Nie wyrażamy zgody”.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Myślę, że pasuje tu bardziej zdecydowana forma „Nie wyrażamy zgody”. Wydaje się, że to jest bardziej stanowcze określenie, a przecież w tej uchwale chodzi nam o większą stanowczość.

Posel Janusz Sanocki (niez.):

Jako wieloletni redaktor tygodnika „Nowiny Nyskie”, pozwolę sobie zauważyć, panie przewodniczący, że raczej łagodniejsza forma pasuje do naszej sytuacji, bo... Pani profesor, proszę nie przerywać, pani poseł Pawłowicz. Proszę państwa, przecież my spójnikami problemu nie rozwiązujemy. Tu właściwe byłyby armaty i karabiny. Nie silmy się więc i nie pokazujemy tak muskułów. Łagodniejsza forma wyraża naszą stanowczość, a jednocześnie pokazuje, że nie jesteśmy tym bezpośrednim czynnikiem rozwiązującym problem. Nie ma tej tak zwanej tromtadracji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, niech pan się zgodzi. Niech pan okaże koncyliacyjność.

Posel Janusz Sanocki (niez.):

Dobrze. Jeśli zgodzicie się na wykreślenie „salafickich”, to ja się zgodzę...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, bo tu słusznie pada uwaga, że jakbyśmy chcieli, to byśmy mogli, więc mówienie, że nie możemy... Nie. My nie chcemy wyrazić zgody, więc nie wyrażamy. Bardziej bym się więc skłaniał...

Posel Janusz Sanocki (niez.):

Co ja z wami mam, naprawdę...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle, za wyrozumiałość. Dobrze. Czyli, innych uwag nie ma... To jest w tym akapicie? „...wyraży pełnego wsparcia...”. Nie ma innych uwag do tego akapitu. I akapit ostatni.

„Tym samym Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podziela stanowisko Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych wyrażone w rezolucji nr 2249 (2015) z dnia 20 listopada 2015 r. oraz stanowisko wyrażone w Rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 4 lutego 2016 r. w sprawie systematycznego, masowego mordowania mniejszości religijnych przez tzw. »ISIS/Daisz«...” – aha, tu cytujemy tytuł tamtej uchwały, więc musi zostać tak, jak jest – „...stwierdzające, iż agresywna ekstremistyczna ideologia tzw. Państwa Islamskiego narusza podstawowe prawa człowieka i międzynarodowe prawo humanitarne, oraz stanowi globalne i bezprecedensowe zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”. Czy państwo mają jakieś zastrzeżenia? Widzę, że nawet pan poseł Sanocki nie ma, więc mam nadzieję, że... Proszę bardzo, pan poseł Uściński. Oj, boję się, że sprowokowałem.

Posel Piotr Uściński (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja nie mam uwagi do ostatniego akapitu, tylko, korzystając z tego, że zaraz skończymy, chciałbym przychylić się do możliwości uznania tej poprawki, jaką proponuje pan Sanocki, żeby wykreślić wyraz „salaficka”, mimo że już ten akapit zaakceptowaliśmy zanim pan Sanocki przyszedł. Wydaje się, że można by do tego dopuścić i na chwilę wrócić do akapitu pierwszego.

Poza tym, ja też mam podobną sytuację, że ten akapit już zaakceptowaliśmy, a mam do niego troszeczkę wątpliwości. Chciałbym państwu te wątpliwości przekazać. Na pierwszej stronie ostatni akapit: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzywa wszystkie strony konfliktu (...) do zaprzestania działań wojennych...”. To jest tak, jakbyśmy wzywali również do zaprzestania działań sprawiedliwych, które mogą być realizowane w tym rejonie, a myślę, że nie powinniśmy wzywać do zaprzestania sprawiedliwych działań wojennych. Wobec tego, proponuję, żebyśmy wykreślili dwa przecinki i dwa wyrazy „szczególnie tych”.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, trzeba czytać dalej: „których ofiarą pada ludność cywilna”. Jest to doprecyzowane.

Poseł Piotr Uściński (PiS):

Dlatego proponuję, panie przewodniczący, żeby wykreślić z tego zdania dwa przecinki i wyrazy „szczególnie tych”, abyśmy wzywali do zaprzestania tych działań wojennych, w których ofiarą pada ludność cywilna, a nie wszelkich działań. W szczególności tych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rzeczywiście, to chyba jest do zaakceptowania. Nie wiem, jak państwo sądzą. Nie słyszę sprzeciwu, żeby uwzględnić to... Pan poseł ma wpływ na kształt tej uchwały. Pan poseł Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja wiem, że pan przewodniczący z entuzjazmem to przyjmuje, ale wracam do tego. Proponuję jednak wykreślić wyraz „salaficka”, bo to całkowicie zamula obraz i nie wiadomo, o co chodzi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Najlepiej zapytać eksperta, jakie to ma znaczenie. Panie dyrektorze, jakie to ma znaczenie. Czy rzeczywiście mamy przywiązywać do tego wagę?

Zastępca dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu MSZ Piotr Ciećwierz:

Szanowni państwo, salafizm jest ideologią, radykalną odmianą islamu wzywającą do dżihadu, do mordowania. W związku z tym, tak jak hitleryzm jest pewną ideologią, czy faszyzm, tak też salafizm. Jest to jedna ze szkół religijnych całkowicie radykalna, odrzucająca główne nurty w islamie, który – jak państwo wiedzą – tak jak każda wielka religia ma w swoim korzeniu wyraz pokój. Bazą każdej z tych religii jest pokój i poszanowanie praw człowieka. Natomiast ten odłam interpretuje Koran i tak zwane sunny w sposób radykalny, wzywając do tego, o czym mówiła pani poseł Pawłowicz, czyli eksterminacji innowierców, ale tylko on. Nawet wahabici, którzy rządzą w Arabii Saudyjskiej, nie głoszą konieczności pozbycia się wyznawców innych religii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Odnoszę wrażenie, że tym przekonał pan pana posła...

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

„Nowiny Nyskie” się zgadzają.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie pośle Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Przy całym szacunku dla głębokiej wiedzy pana dyrektora, tak jak się spodziewałem, zdanie specjalistów, fachowców, zazwyczaj zaciemnia tłumaczenie. Dlaczego? Wykreślenie wyrazu „salaficka” zwalania nas, bo dalej nie ma określenia „islamska”... Przeczytajmy to dobrze: „...organizacja terrorystyczna znana pod nazwą...”, a specjaliści niech szukają, że jest salaficka. Dla przeciętnego odbiorcy, chociażby w Polsce, który to będzie czytać – przecież to też jest adresowane do naszych obywateli – wyraz „salaficka” naprawdę nic nie znaczy, bo oni tego nie wiedzą... Nie. Szanujmy to, żeby przekaz był czytelny, a wyraz „salaficka” – przepraszam, że to powiem, ale pan dyrektor jest

człowiekiem inteligentnym, a liczy na to, że my jesteśmy naiwni – ma po prostu zwolnić islam z odpowiedzialności. Jeśli bowiem dodamy „salaficka”, to... Nie, nie...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W trzecim akapicie jest mowa o grupach islamskich...

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Salafickich.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie. Tam jest mowa o grupach islamskich.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Proszę państwa, jakby socjalizm z ludzką twarzą. Wiadomo, chodzi o to, że dodanie wyrazu „salaficka” jakby zdejmuje odium...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

...z innych grup islamskich.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

A jest to w trzecim akapicie.

Poseł Tomasz Lenz (PO):

Panie przewodniczący, zgłaszam formalny wniosek o przegłosowanie, czy ma pozostać zapis „salaficka”, czy nie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Drodzy państwo, w związku tym, poddaję to pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za tym, aby wykreślić wyraz „salaficka”? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję.

Jeszcze raz, proszę państwa. Podpowiada mi przewodniczący podkomisji. Czy do ostatniego akapitu – co prawda mówiliśmy o tym – nie ma zastrzeżeń? Nie ma zastrzeżeń. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Adam Niewęłowski:

Szanowne Komisje, tylko pytanie. Ponieważ dokonaliśmy zmiany „Nie możemy wyrazić naszej zgody” na „Nie wyrażamy”, rozumiem, że będzie „Nie wyrażamy zgody” i wyraz „naszej” też wykreślamy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, „Nie wyrażamy zgody”. To jest oczywiste.

W związku z tym, zapytam wprost. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia uchwały w proponowanym kształcie? Nikt sprzeciwu nie zgłasza. A zatem stwierdzam, że Komisje przyjęły tekst uchwały jednomyślnie. Serdecznie państwu dziękuję za tę jednomyślność. I mam gorącą prośbę. Dobrze by było, gdyby na forum plenarnym też nam się udało przyjąć tę uchwałę poprzez akklamację. Wtedy rzeczywiście przekaz miałby siłę.

Jeżeli państwo pozwolą, żeby przewodniczący, czyli ja, był sprawozdawcą, to będę wdzięczny. Czy są inne kandydatury?

Poseł Przemysław Czarnecki (PiS):

Jak najbardziej wyrażam zgodę i rekomenduję pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zatem z woli Komisji będę reprezentować Komisje na forum plenarnym.

Wobec wyczerpania porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia, zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Spraw Zagranicznych. W imieniu własnym i przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych bardzo serdecznie państwu dziękuję. Dziękuję panu ministrowi i panu dyrektorowi za udział w posiedzeniu, i państwu za koncyliacyjne obrady. Dziękuję bardzo.